

Sygn. akt I C 235/19

Uzasadnienie wyroku z dnia 2 lipca 2020 r.

Przedmiotem sprawy niniejszej wszczętej z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko T. D. było żądanie zasądzenia kwoty 7.220,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Podstawę powództwa stanowił art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego ze względu na nielegalny pobór paliwa gazowego stwierdzony w wyniku kontroli przeprowadzonej w dniu 20 listopada 2015 r. na posesji T. D. w W. przy ul. (...).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym T. D. żądała oddalenia powództwa.

Za podstawę wyroku Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia i wnioski.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności.

Według ust. 2 tego przepisu należności z tytułu opłaty, o której mowa w ust. 1 pkt 1, stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu podlegają ściągnięciu w trybie przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego.

W myśl art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego przez nielegalne pobieranie paliw lub energii należy rozumieć pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Wykładnia powyższych przepisów prowadzi do wniosku, że przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. Niedopuszczalne jest natomiast odpowiednie stosowanie art. 484 § 1 zdanie pierwsze Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody, co oznaczałoby, że przedsiębiorstwo energetyczne jest zwolnione z obowiązku dowodzenia szkody i jej wysokości. Pozostawałoby to w sprzeczności z wykładnią gramatyczną art. 57 ust. 1 w zw.

z art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego. Z przepisów tych wynika jednoznacznie, że obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego "pobierania" energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego, jej odbierania i korzystania z niej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, OSNC 2010/5/77, Lex nr 531131).

Wobec powyższego dla ustalenia odpowiedzialności za nielegalny pobór energii prawnie nie jest wystarczające ustalenie ingerencji w układ pomiarowy, która stwarza potencjalną możliwość zafalszowania pomiarów. Jedynie bowiem stwierdzenie ingerencji

w układ pomiarowy nie jest wystarczające do uznania, że doszło do nielegalnego poboru energii (por. Małgorzata Sieradzka, Glosa do uchwały SN z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, opublikowano: LEX/el. 2010).

W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie niniejszej brak było dowodów wystarczających do ustalenia, aby na posesji T. D.

w W. przy ul. (...) do dnia 20 listopada 2015 r. rzeczywiście doszło do poboru paliwa gazowego w związku z pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub ingerencją w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Okoliczności taka nie wynikała z dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy niniejszej, a nieistotne z punktu widzenia tej okoliczności okazały się zaproponowane dowody z zeznań świadków oraz z dokumentów wskazane w pkt 1. i 3. pisma adw. K. R. z dnia 5 września 2019 r. Natomiast okoliczność przeciwna wynikała z dowodów z dokumentów przedstawionych przez T. D. w postaci faktur obrazujących rozliczenie zużytego paliwa gazowego za okres poprzedzający kontrolę w dniu 20 listopada 2015 r. oraz za okres następujący po tej kontroli. W okresie od dnia 17 listopada 2014 r. do dnia 20 listopada 2015 r. zużycie wyniosło 5765 m³ (58263 m³ ustalone w wyniku kontroli w dniu 20 listopada 2015 r., k. 10, 12, 17 akt sprawy, pomniejszone o 52498 m³ stwierdzone fakturą z dnia 19 listopada 2014 r., k. 109). Natomiast w okresie od dnia 20 listopada 2015 r. do dnia 14 listopada 2016 r. zużycie wyniosło 6030 m³ (stwierdzone fakturą z dnia 17 listopada 2016 r., k. 72). Z kolei w okresie od dnia 14 listopada 2016 r. do dnia 25 listopada 2017 r. zużycie wyniosło 5689 m³ (11719 m³ stwierdzone fakturą z dnia 29 listopada 2017 r., k. 78, pomniejszone o 6030 m³ stwierdzone fakturą z dnia 17 listopada 2016 r., k. 72). Pozwalało to na przyjęcie, że zużycie paliwa gazowego przez T. D. w podobnych okresach poprzedzających kontrolę w dniu 20 listopada 2015 r. oraz następujących po tej kontroli było podobne. To z kolei nie pozwalało na ustalenie, aby do dnia 20 listopada 2015 r. rzeczywiście doszło do poboru paliwa gazowego przez T. D. w związku z pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub ingerencją w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Okoliczność, że doszło do ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy pozostawała poza sporem (nie zachodziła zatem potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii biegłego sądowego na tę okoliczność), niemniej nie stanowiła wystarczającej podstawy do przypisania T. D. odpowiedzialności na podstawie art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego.

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji

Sędzia Robert Belczącki